

Wielki dzień górniczej braci

Uroczystości w Zofiówce i zagłębiu miedziowym w Lubinie

Drogę do kopalni „Zofiówka” już z daleka wyznacza hasło „Ziemia Wodzisławska wita drogiego gościa”. Tu, w rybnickim okręgu węglowym zlokalizowano jedną z najnowocześniejszych w Europie kopalni cennego węgla gazowokoksowego. „Zofiówka” wyglądem swym odbiega daleko od tradycyjnych wyobrażeń przypominając raczej wielki kompleks nowoczesnych laboratoriów.

Przy dźwiękach górniczego marsza na teren kopalni przybywają członkowie Biura Politycznego KC PZPR: przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski — Marian Spychalski i sekretarz KC PZPR — Ryszard Strzelecki, przedstawiciele władz wojewódzkich z członkiem Rady Państwa, przewodniczącym prezydium WRN w Katowicach — Jerzym Zielińskim i sekretarzem KW PZPR — Zdzisławem Grudniem, kierownictwo resortu górnictwa i energetyki z ministrem — Janem Mitręgą.

W hali urządzeń wyciągowych meldunek o gotowości tego obiektu do rozpoczęcia normalnej pracy składa M. Spychalskiemu maszynista — Waldemar Olesiński. Przewodniczący Rady Państwa dokonuje symbolicznego uruchomienia nowoczesnej maszyny wyciągowej. Następnie goście przechodzą do tzw. nadszuby, gdzie przy dźwiękach hymnu górniczego M. Spychalski przećnia wstęgę, a za chwilę z klatki szybowej wyjeżdża ponad 2-tonowy wóz, załadowany wielkimi kęsami wysoko kalorycznego węgla.

Przewodniczący Rady Państwa dziękuje górnikom i życzy im w imieniu władz państwowych i państwowych dalszych sukcesów.

Zacięte walki jemeńsko-saudyjskie

W środę na granicy między Jemenem Południowym a Arabią Saudyjską w pobliżu Al-Wadja, około 640 km na północny wschód od Adenu doszło do nowych zaciętych walk. Rzecznik wojskowy Jemenu Południowego podał do wiadomości, że zginęło co najmniej 50 żołnierzy agresora. Poza tym Saudyjczyści stracili od środy rano jeden samolot myśliwski, jeden czołg oraz co najmniej 20 pojazdów wojskowych. 13 żołnierzy saudyjskich zostało wziętych do niewoli.

PAP

Moskwa żegna K. Woroszyłowa

Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin, Nikołaj Podgorny i inni przywódcy radzieccy jako pierwsi zaciągnęli w czwartek warte honorową w trumnie ze zwłokami Klimenta Woroszyłowa.

Trumna ze zwłokami Woroszyłowa, wybitnego dowódcy, działacza partyjnego i państwowego ZSRR wystawiona została w Domu Związków w Moskwie. Trumna tonie w po wodzi kwiatów. Złożono wieńce od Komitetu Centralnego KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rady Ministrów.

O godz. 16 czasu moskiewskiego do Sali Kolumnowej weszli pierwsi Moskowiczan, by pożegnać Klimenta Woroszyłowa.

Pamięć Klimenta Woroszyłowa uczcili przywódcy partii i państwowi, Polacy, Bułgari, Węgrzy, Rumuni i Czechosłowacy, zaciągając warte honorową przy jego trumnie. (PAP)

Dzisiaj na stronie IV zamieszczamy powtórnie kupon

VII konkursu „Bądźmy zdrowi”

Równocześnie przypominamy, że termin nadsyłania odpowiedzi i rysunków przesunęliśmy na dzień 9 grudnia 1969 r.

Z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku obchodzili tegoroczne święto „Barburki” górnicy nowego zagłębia miedzi w Lubinie. W półtora roku po przekazaniu do wstępnej eksploatacji kopalni „Lubin” i „Polkowice” wydajność pracy załóg górniczych wzrosła o około 30 procent. Pomyślnie też realizowana jest zasada stałego zwiększania koncentracji wydobywania rudy miedzi.

Na uroczystą akademię „Barburkową” górników nowego zagłębia miedzi w Lubinie przybyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Bolesław Jaszczyk, minister przemysłu ciężkiego — Franciszek Kaimek, wiceminister obrony narodowej poseł z Lublińskiego — Józef Urbanowicz (PAP)

Bilans górniczego trudu

„Barburka” w Zagłębiu Konińskim

Również w Wielkopolsce górnicy obchodzili wczoraj barburkowe święto. W Konińsku, Adamowie, Turku, Kłodawie, Wapnie i innych ośrodkach naszego województwa, na uroczystych akademiach dokonano podsumowania osiągnięć. Zasiadali górnicy zostali wyróżnieni wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Górnicy jednej z najstarszych w kraju kopalni soli w Wapnie pow. węgrowski gościli na swoich uroczystościach barburkowych członka KC i I sekretarza KW PZPR w Poznaniu Kazimierza Barcikowskiego. Ponadto w uroczystości wzięli udział wiceminister przemysłu chemicznego Maciej Wirowski, I sekretarz KPZR w Wągrowcu Bogusław Pawlaczek, oraz delegacja górników z kopalni Kaliwerk Bergmurd z NRD z którymi załoga kopalni w Wapnie utrzymuje stały kontakt.

Po zwiedzeniu kopalni, goście udali się do miejscowego Domu Górnika na uroczystą akademię. Okolicznościowe przemówienie wygłosił dyrektor kopalni Władysław Pałasz. Omówił on osiągnięcia załogi, z których do najcenniejszych należy uruchomienie po raz pierwszy w kraju, produkcji soli niezbralającej. Mówca podkreślił, że kopalnia w Wapnie dostarcza 1/4 krajowego wydobycia soli. Obok zaspokojenia potrzeb rynku wewnętrznego eksportuje się ją do krajów socjalistycznych oraz do Anglii, Danii, Finlandii, Norwegii, Szwecji i krajów afrykańskich. Roczne wydobycie soli sięga 400 tys. ton, przy czym tegoroczny plan zostanie wykonany w 102,8 proc.

Z kolei głos zabrał I sekretarz KW K. Barcikowski. Przekazał on górnikom, w imieniu Komitetu Wojewódzkiego i władz wojewódzkich, życzenia dalszych sukcesów. Życzenia z okazji święta złożył ponadto wiceminister M. Wirowski oraz przedstawiciel delegacji górników z NRD. Miłym akcentem uroczystości było nadanie wysokich odznaczeń państwowych. Order Sztandaru Pracy II Klasy otrzymał Stefan Popiołek. Ponadto wręczono Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi oraz Złote i Srebrne Odznaki Pracy 25-lecia PRL. (za)

KONIN

Na uroczystości do Konina przybył sekretarz KW PZPR — Jerzy Gawrysiak. Obecny był konsul ZSRR w Poznaniu — Wiktor Odinokow. Goszczono także delegację górników z bratnimi zakładami w CSRS oraz NRD.

Górnicy konińscy swym trudem i poświęceniem stworzyli podstawy rozwoju innych, ważnych gałęzi przemysłowych na ziemi „gwałtownie przebudowanej”. W ciągu 25-lecia PRL do starczyli oni gospodarce narodowej około 62 mln ton brunatnego paliwa. Na węglu tym



POZNAN
PIĄTEK
5
GRUDNIA
1969

Wydanie AB
Rok wyd. XXV
Nr 289 (8024)
Cena 50 gr

Straty wojsk USA przekroczyły 300.000 żołnierzy

Naród wietnamski wyraża wdzięczność krajom socjalistycznym za pomoc w walce

Według oficjalnego komunikatu wojskowego rzecznika USA w Sajgonie, w wojnie wietnamskiej zostało zabitych, rannych, bądź zaginionych ponad 300 tysięcy żołnierzy amerykańskich. Agencja Reutera, która podaje tę informację, przypomina, że straty amerykańskie podczas wojny koreańskiej wyniosły 136,528, z tego zabitych 29,550. Podczas drugiej wojny światowej zginęło 325,464 Amerykanów. Francja straciła w wojnie indochińskiej 75,867 żołnierzy zabitych bądź zaginionych oraz 65,125 rannych.

Według ostatniego oficjalnego komunikatu wojskowego rzecznika USA, amerykańskie straty w Wietnamie od 1 stycznia 1961 r. wyniosły 300,829 — 39,642 zabitych, 259,828 rannych i 1,359 zaginionych bądź wziętych do niewoli.

Rzecznik podał, że w ubiegłym tygodniu w walkach w Wietnamie poniosło śmierć 70 żołnierzy USA, a 1,049 zostało rannych, z czego 422 musiano skierować do szpitala.

Naród wietnamski wdzięczny jest za to, że partyni i państwowi przywódcy krajów socjalistycznych wyrazili solidarność z polityką Komitetu Centralnego Wietnamskiej Partii Pracujących i rządu DRW w walce przeciwko agresji USA, o ocalenie ojczyzny, potwierdzili solidarność z narodem wietnamskim oraz dali wyraz zdecydowanemu zwiększeniu wszechstronnego poparcia i pomocy dla Wietnamu — stwierdza się w opublikowanym

Debatę nad problemem uchodźców palestyńskich

W specjalnym Komitecie politycznym obecnej sesji ONZ toczy się nadal debata nad problemem uchodźców arabskich na Bliskim Wschodzie. Większość zabierających tu głos delegatów występuje w obronie prawa arabskich uchodźców do ich ziem ojczystych i podkreśla, że problem uchodźców na Bliskim Wschodzie jest integralną częścią kryzysu w tej części świata spowodowanego izraelską agresją.

PAP

W sprawie sytuacji na okupowanych terytoriach

Kraje muzułmańskie przedstawiły projekt rezolucji

Sześć krajów muzułmańskich: Afganistan, Indonezja, Malajzja, Pakistan, Senegal i Somalia przedstawiły w specjalnym Komitecie politycznym Zgromadzenia Ogólnego ONZ projekt rezolucji w związku z sytuacją ludności arabskiej na terytoriach okupowanych przez Izrael.



Na zdjęciu prezydium akademii w Wapnie.

Fot. — S. Ossowski

Polska delegacja partyjno-rządowa opuściła Moskwę

W czwartek wieczorem opuściła Moskwę, udając się do Warszawy, polska delegacja partyjno-rządowa, która uczestniczyła w dniach 3 i 4 bm. w spotkaniu przywódców partii i rządów siedmiu krajów socjalistycznych.

W skład delegacji, której przewodniczyli I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL Józef Cyrankiewicz, wchodził także członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko i członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych Stefan Jędrzychowski.

Na moskiewskim lotnisku Wnukowo delegację polską żegnali: sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew, członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin, członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Podgorny, członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR A. Kirilenko, minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko, członek Komisji Rewizyjnej przy KC KPZR, kierownik Wydziału w KC K. Rusakow oraz inne osobistości. (PAP)

Europa potrzebuje odprężenia

Konferencja wiedeńska zakończyła się sukcesem

W dniach 29 listopada — 1 grudnia obradowała w Wiedniu konferencja na rzecz bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Brało w niej udział blisko 300 delegatów i obserwatorów z 26 krajów i 23 organizacji międzynarodowych.

Członek polskiej delegacji — wiceprezes NK ZSL, pos. Józef Ozga-Michałski w rozmowie z przedstawicielem PAP stwierdził, że konferencja zebrała po raz pierwszy tak reprezentatywne przedstawicielstwo kół społecznych, politycznych i kulturalnych jednocząc się dla osiągnięcia wspólnego celu: stworzenia warunków dla zwołania konferencji i rządów w sprawie zawarcia układu o bezpieczeństwie i współpracy w Europie. Uczestnicy konferencji zgodnie stwierdzili potrzebę tworzenia atmosfery przyjaźni i wzajemnego zaufania, potrzebę odzyskania wszelkich zimmowolonych kierunków polityki kół imperialistycznych, jednoznacznie dla wykorzystania tych wszystkich możliwości, które dziś istnieją dla zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Uczestnicy wiedeńskiego spotkania stwierdzili, że odpowiedzialność za wybór

drogi spoczywa dziś na wszystkich i wszyscy musimy działać na rzecz zawarcia układu o bezpieczeństwie i pokoju w Europie. Propozycja zwołania kongresu narodów Europy — przedstawiona przez wiedeńską konferencję — jest zapowiedzią możliwości rozwijania społeczno-politycznej aktywności społeczeństw naszego kontynentu w okresie, kiedy sprawa pokoju na świecie wymaga stałego, konsekwentnego, codziennego działania.

Sprawą doniosłą było przyjęcie deklaracji wiedeńskiej przedstawicieli 26 krajów Europy — powiedział dalej J. Ozga-Michałski — stwierdza się w niej nienaruszalność istniejących w Europie granic oraz potrzebę oparcia o uznanie tej nienaruszalności wzajemnych stosunków na zasadach niestosowania siły, równości i niezawisłości wszystkich państw.

Jednostą stanowiska przedstawieli 26 krajów w sprawie bezpieczeństwa i współpracy europejskiej ma ogromne znaczenie polityczne dla rozwijającej się w tym kierunku działalności rządów państw europejskich. (PAP)

Sukcesy partyzantów palestyńskich

Rzecznik dowództwa Palestyńskiej Walki Zbrojnej podał do wiadomości, że komandosi Al-Assifa w czasie akcji bojowych przeprowadzonych w nocy z wtorku na środę na pozycje izraelskie w dolinie Jordana zadali nieprzyjacielowi poważne straty w ludziach i sprzęcie. Również strzelcy wyborowi Al-Assifa zabili 4 żołnierzy izraelskich.

We wtorek w nocy bojownicy As-Sajka zorganizowali zasadzkę na izraelski konwój wojskowy na drodze z Majdal — Szams do Masaada na okupowanym przez Izrael terytorium syryjskim, konwój ostrzelany został z rakiet i broni automatycznej, a także obrzucony granatami. W czasie potyczki zginęło 15 żołnierzy izraelskich, a 30 zostało rannych.

PAP

Polska gorąco popiera inicjatywy rozbrojeniowe

W Komitecie politycznym obecnej sesji ONZ dobiega końca debata nad pakietem zagadnień rozbrojeniowych. Delegacje poszczególnych krajów wygłaszają jeszcze krótkie przemówienia podsumowujące stanowiska danego kraju wobec całokształtu problematyki procesów rozbrojenia. Z ramienia delegacji PRL przemówienie takie wygłosił członek naszej delegacji, dr Bogumił Sujka.

Tajne studium Bundeswehry

W obronie hitlerowskich tradycji wojennych

Kilka dzienników zachodniemieckich podało w czwartek alarmujące wiadomości, iż wśród wyższych dowódców Bundeswehry krąży dokument opracowany jeszcze za czasów byłego ministra obrony Gerharda Schroedera i — jak się wydaje — popierany przez nowego ministra Helmuta Schmidta, zawierający studium fachowe na temat „poprawy wewnętrznego regulaminu Bundeswehry”.

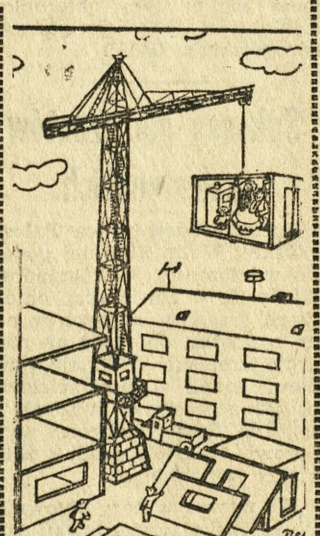
Pod tym zawołanym tytułem mają ukrywać się wytyczne, podane obecnie pod dyskusję czołowych dowódców armii zachodniemieckiej w sprawie uczenia i propagowania tradycji wojskowych armii niemieckiej. Za „jakość” tego studium, poręczają takie nazwiska jego współautorów jak generałowie Albert Schnez, inspektor armii lądowej, jego były zastępca, generał Grashy oraz generał „od spraw wychowania” Karst.

Dziennik „Frankfurter Rundschau” pisze na ten temat: „studium ma zawierać propozycje zmierzające do uzyskania większego wpływu na sprawozdawczość, ukazującą się w prasie, telewizji i radiu. Na nieprawdziwe z historycznego punktu widzenia relacje, dotyczące żołnierskiej przeszłości — jak i stwierdza studium — musi się reagować szybciej i w konkretnych przypadkach propagować relacje poprawione. Jest to zadanie Urzędu Prasy i Informacji Ministerstwa Obrony”. Pod adresem dowództwa politycznego i wojskowego Bundeswehry studium zawiera wezwanie, aby śmiało przynosiło się ono do niektórych tradycji żołnierskich. (PAP)

Zespół sędziowski z NRF w Związku Radzieckim

Zespół sędziowski sądzący byłego oficera SS o współudział w zamordowaniu 40 Żydów rosyjskich na terytorium Związku Radzieckiego wyjeżdża do ZSRR aby przesłuchać świadków zbrodniczej działalności hitlerowca. Wyjazd do Mińska nastąpi ok. 13 grudnia. Będą to świadkowie mordów popełnionych przez 66-letniego Friedricha Wirtha. Akt oskarżenia zarzuca mu udział w rozstrzeliwaniu ludności żydowskiej w 1941 r. na terenach w pobliżu Mińska. PAP

Humor i satyra



Niecierpliwi lokatorzy

Dziśjszy serwis informacyjny opracował Olgierd Błażewicz.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB 5 XII 1969 Nr 289 (8024)

Izba Reprezentantów

poparła Nixona w polityce wietnamskiej

Izba Reprezentantów 333 gło- sami przeciwko 55 uchwalila rezolucję na rzecz wietnamskiej polityki Nixona. Zasadniczy punkt rezolucji jest sformułowany ogólnikowo i nieco dwuznacznie: „Izba Reprezentantów stwierdza, że popiera prezydenta w jego wysiłkach na rzecz osiągnięcia drogą rokowań sprawiedliwego pokoju w Wietnamie”. Niemniej jednak liberalna mniejszość izby uznała, że w intencji wnioskodawców rezolucja oznacza de facto wystawienie prezydentowi Nixonowi „czeku in blanco”. Inny, dodany w ostatniej chwili punkt nie napotkał sprzeciwu. Zawierał on apel o traktowanie amerykańskich jeńców wojennych zgodnie z konwencją genewską z roku 1949. (PAP)

Nowy Jork w dniach strajku



W Nowym Jorku trwa strajk pracowników oczyszczania miasta. W centrum metropolii na chodnikach zalegają stosy śmieci i przepełnione pojemniki. Strajkujący domagają się podwyżki płac.

CAF — AP — Telefoto

Czy budowa Księżyca jest niejednolita?

Znany amerykański naukowiec, dr Gary Latham z obserwatorium geologicznego Lamont-Doherty wyraził na konferencji prasowej w Houston przypuszczenie, że budowa Księżyca jest niejednolita i że cały glob może składać się z oddzielnych fragmentów materii. Myśl taką nasunęły mu długotrwałe wibracje, które wystąpiły po roztrzaskaniu się kabiny „Intrepid”, specjalnie skierowanej na powierzchnię Księżyca przez załogę „Apollo-12” po jej powrocie do statku macierzystego. Drżenie skorupy Księżyca trwało wówczas aż 55 minut. (PAP)

W. Kakietek i S. Dąbrowski wiceministrami przemysłu lekkiego

Prezes Rady Ministrów mianował mgr. Władysława Kakietkę podsekretarzem stanu w Ministerstwie Przemysłu Lekkiego.

W. Kakietek urodził się 3 sierpnia 1917 r. w Kowalewiczach woj. warszawskich. W rodzinie rzemieślnika. Po wyzwoleniu w 1945 r. rozpoczął pracę w Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Łodzi. W okresie lat 1946—1956 był pracownikiem aparatu partyjnego, ostatnio na stanowisku zastępcy kierownika Wydziału Przemysłu Lekkiego KC PZPR.

W 1956 r. ukończył wyższe studia na Wydziale Ekonomii Politechniki Warszawskiej.

Ocena kampanii pt. „Wszyscy uczymy się zawodu”

W czwartek pod przewodnictwem wiceministra rolnictwa — Longina Cegielskiego odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Głównej Przygotowania Rolniczego, działającej przy ZG ZMW. Uczestniczył w nim wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Związku — Jerzy Grzybczak.

Dokonano oceny realizacji pierwszego etapu kampanii „Wszyscy uczymy się zawodu” w poszczególnych województwach, przede wszystkim pod kątem przygotowania młodzieży do pracy w rolnictwie i zawodach związanych z jego obsługą. Podkreślano, że akcja ta wpłynęła na ożywienie działalności zespołów PR, a także na zwiększenie liczby młodzieży rozpoczynającej naukę w szkołach przysposobienia rolniczego. Obecnie na terenie kraju działa ponad 8,5 tys. zespołów PR. zrzeszających blisko 140 tys. młodzieży, która łączy naukę zawodu z codzienną pracą w gospodarstwach rolnych. Wskazywano, że mimo wzrostu liczby kandydatów rozpoczynających naukę w SPR o przeszło 13 tys. młodzieży w stosunku do r. ub. — nadal wiele miejsc nie jest wykorzystanych.

Na naradzie dyskutowano też nad sposobami pełnego wykorzystania przez zespoły PR nowego podręcznika — „Nowoczesna uprawa roślin” — wydanego ostatnio przez Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne. (PAP)

tycznej Uniwersytetu Warszawskiego uzyskując dyplom magistra ekonomii. W latach 1957—1965 był podsekretarzem stanu w Ministerstwie Przemysłu Lekkiego, a od 1965 r. ambasadorem PRL w Mongolskiej Republice Ludowej. Członek PZPR.

Prezes Rady Ministrów mianował dr. inż. Stanisława Dąbrowskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Przemysłu Lekkiego.

S. Dąbrowski urodził się 1 stycznia 1928 r. w Jasiencu Soleckim, pow. Iłża, w rodzinie chłopkiej. Po ukończeniu szkoły średniej w 1947 r. rozpoczął studia na Wydziale Włókienniczym Politechniki Łódzkiej, które ukończył w 1952 r. uzyskując tytuł inżyniera — włókiennika, a w 1965 r. stopień naukowy doktora nauk technicznych.

Pracę zawodową rozpoczął w okresie kontynuowania studiów w Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Łodzi. Od 1950 r. do 1962 r. pracował w Instytucie Włókiennictwa. Od 1962 r. do chwili obecnej jest dyrektorem Centralnego Laboratorium Przemysłu Bawełnianego w Łodzi. Członek PZPR.

„Barburka” w Wielkopolsce

Dokończenie ze str. 1

Najbardziej ofiarni pracownicy otrzymali wyróżnienia i nagrody.

KŁODAWA

„Biali” górnicy z kopalni soli w Kłodawie, pow. Koło serdecznie powitali: sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Czesława Kończalę, I sekretarza KP PZPR w Kole — Henryka Kaźmierczaka. Obecna była delegacja z bratniego zakładu chemicznego w Hrusov (CSRS).

Za dotychczasowy trud i poświęcenie w serdecznych słowach podziękował górnikom Kłodawski sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Czesław Kończal, życząc im sukcesów i zadowolenia z pracy oraz pomysłowości w życiu osobistym. Kilkunastu górników kłodawskich otrzymało złote, srebrne i brązowe krzyże za usługi przyniesione im przez Radę Państwa. (zet)

Napaść na misję syryjską w ONZ

Jak podają agencje zachodnie, około 40 młodych ludzi prawdopodobnie członków organizacji syjonistycznej wtargnęło w środę do siedziby misji syryjskiej w ONZ i zażądało ją ponad 2 godziny. Przedstawiciel Syrii w ONZ amb. Tomeh zorganizował konferencję prasową, na której oświadczył, iż złożył na ręce sekretarza generalnego ONZ U Thanta protest w związku z poważnym pogwałceniem prawa międzynarodowego i obowiązujących zwyczajów. Jak oświadczył Tomeh, policja, która została wezwana do siedziby misji syryjskiej, pozwołała napastnikom na pozostanie tam przez około 2 godziny i żadnego z nich nie aresztowała. Tomeh dodał również, iż nie wie, czy napastnicy są obywatelami izraelskimi, czy amerykańskimi. PAP

Powodzenie naszych zespołów wśród Polonii amerykańskiej

Dużym powodzeniem — zwłaszcza w środowisku polonijnym — cieszą się liczne imprezy poświęcone popularyzacji polskiej kultury i sztuki w USA. Pełnym sukcesem zakończyły się tu występy zespołów artystycznych, m. in. łódzkiego „Wesołego autobusu” oraz programy: „Parada polskich gwiazd — 1969” i „Warszawski Eskulap”.

Już drugi miesiąc występuje w Nowym Jorku wrocławski teatr laboratorium Grotowskiego. Na przyjęciu wydanym przez amb. Jerzego Michałowskiego w Waszyngtonie Jerzy Grotowski spotkał się z przedstawicielami tamtejszego świata teatralnego.

Dużym powodzeniem cieszy się warszawski Teatr Klasyczny, który od 2 tygodni występuje w największych środowiskach polonijnych USA prezentując publiczności sztukę „Dziś do ciebie przyjdzie nie mogę”. Nasz konsul generalny Kazimierz Ciał wydał w Nowym Jorku dla zespołu tego teatru przyjęcie w którym udział wzięli działacze Polonii oraz przedstawiciele amerykańskich i polonijnych instytucji artystycznych.

Wielkie zainteresowanie amerykańskiej Polonii budzi obecna wizyta w USA grupy polskich filmowców Jerzy Passendorfer, Wojciech Zukrowski, Franciszek Fuchs i Stanisław Mazurkiewicz, której wynikiem będzie film o Polonii i cykl reportaży na jej temat. PAP

Niebezpieczna gra Londynu

Dalsze brytyjskie zobowiązania militarne w NRF

W pierwszym dniu spotkania ministrów spraw zagranicznych oraz obrony państw NATO minister Stewart koncentrował się na omawianiu problemów wspólnego rynku ze swoimi kolegami z Włoch, NRF i Francji, podczas gdy minister Healey zapewniał w Komitecie planowania obrony NATO, że W. Brytania gotowa jest wypełnić lukę, jaka powstanie po wycofaniu oddziałów kanadyjskich, stacjonujących w NRF. Działalność obydwu ministrów jest jeszcze jednym potwierdzeniem taktyki brytyjskiej w sprawie wejścia do EWG.

Ogłoszenie brytyjskich zobowiązań zostało starannie wyliczone tak, aby zbliżyć się do wiadomości o rozporządzeniu 1 lipca 1970 r. negocjacji w sprawie wejścia W. Brytanii do wspólnego rynku. Wycofanie wojsk brytyjskich z obszarów położonych na wschód od Suez zostało bardzo zrezygnownie skoordynowane, tak, aby zwiększenie zobowiązań wobec Europy nastąpiło dokładnie w momencie, kiedy polityczne dywidendy będą najwyższe.

Deklaracja Healeya w Brukseli sprowadza się do czterech punktowych planów wzmocnienia NATO w okresie, kiedy trwają próby doprowadzenia do rozmów między Wschodem a Zachodem. Plan ten przewidywał:

— utrzymanie w NRF przez cały rok następny w stałym pogotowiu 30 samolotów uderzeniowych typu „Canberra” oraz 12 samolotów tego samego typu, przystosowanych do celów wywiadowczych;

— zainstalowanie w kwatery głównej północnoamerykańskiego dowództwa NATO brytyjskiej grupy łączności, która zastąpi grupę kanadyjską;

— budowę podziemnych hangarów na zachodniemieckich lotniskach w Laarbruck,

W Tatrach przybywa śniegu i gości

Około 40 tys. gości z całej Polski spodziewają się gościć Zakopanem w okresie świąt i nowego roku. Przyjazd awizowali także liczni turyści z Austrii, Belgii, CSRS, Francji, NRD, Szwecji i Węgier.

Obecnie w Zakopanem panuje już ożywiony ruch, bawi tu 10 tys. turystów.

W czwartek pokrywa śnieżyła w górach miała 65 cm grubości, a temperatura wynosiła minus 10 st. (PAP)

Nowy satelita

W Związku Radzieckim wypuszczono kolejnego sztucznego satelitę — „Kosmos-313”. Urządzenia satelity pracują normalnie.

Wystawa

przemysłu spożywczego

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego zorganizowało wystawę osiągnięć 25-lecia w zakresie rozwoju technicznego i technologicznego poszczególnych branż tego przemysłu oraz nowości asortymentowych, produkowanych przez zakłady przetwórcze.

Otwarta wczoraj w dużej sali „Domu Technika” przy ul. Stalingradzkiej wystawa potrwa do 11 bm. Na jej treść składają się wykresy planów i gotowe wyroby. Wystawa zbiega się z sympozjum nauko-wo-technicznym, w którego ramach wygłoszone będą referaty połączone z dyskusją. Dzisiejszy piątek poświęcony jest przemysłowi żywnościowo-mleczarskiemu, piekarniczo-cukierniczemu.

Wystawę można zwiedzać i uczestniczyć w sympozjum codziennie od godz. 10 do 17. (kj)

Brugen i Wildenrath, w celu ochrony dwóch dywizjonów typu „Bloodhound” oraz dwóch jednostek przeciwlotniczych;

— wysłanie z powrotem do NRF 6 brygady „Armii Reanu”, która została wycofana w roku ubiegłym z powodu za targów o wyrównanie dewizowych kosztów stacjonowania tej jednostki w NRF.

*

Dziennik „Morning Star” pisze, że minister Healey „przeszedł ze złej sytuacji do gorszej”. Jest on zwolennikiem polityki „nuklearnej eskalacji”, co jasno wynikało z jego rozmów z dziennikarzem w lutym br. w Monachium. Jego polityka militarna jest samobójcza i równoznaczna ze zniszczeniem brytyjskiej gospodarki. (PAP)

Johnson i reklama

Lyndon Baines Johnson, były, 36 prezydent USA, multimilioner i właściciel farmy w okolicy miasta Austin (Teksas), postanowił zadbać o otoczenie nim sławy swojej działalności politycznej.

Prasa amerykańska informuje, iż zgromadził on... 31 milionów rozmaitych dokumentów oraz pół miliona fotografii, związanych ze swoją osobą. Trwa właśnie budowa pomieszczeń przy uniwersytecie w Austin, gdzie owe szalone zbiory mają być przechowywane.

LBJ nadal utrzymuje 21-pokojowe biuro, na koszt państwa; otrzymuje także 400 tysięcy dolarów rocznie na opłacanie grona współpracowników. Były prezydent jest stale strzeżony przez tuzin agentów ochrony, pozostawiono też do jego dyspozycji wojskowy odrzutowiec oraz helikopter.

W Teksasie, w okresie prezydentury Johnsona, za milczącym przyzwoleniem jego samego, namnożyło się nieru-chość, nazywanych imieniem szefa Białego Domu. Tu się urodził, ówde wychowywał, a tu wreszcie (w miejscowości Hye) wrzucił pierwszy swój list... (wp)

Sprawozdanie GATT

Rekordowy wzrost handlu światowego

Jak wynika ze sprawozdania GATT opublikowanego w środę wieczór w Genewie, w roku 1968 światowy handel wykazał największy przyrost od zakończenia drugiej wojny światowej — o 12 procent w stosunku do poprzedniego roku. Sprawozdanie GATT za rok 1968 wskazuje, że światowy handel rozwinął się o 107 mld dolarów w roku 1953 do 238 mld dolarów w roku 1968, co oznacza przeciętny roczny wzrost o 8,3 procent.

Lwia część tego przyrostu przypada, podobnie jak w poprzednich latach, na handel towarami przemysłowymi. O ile dobra przemysłowe wniosły w roku 1963 mniej niż połowę światowych obrotów, to w ubiegłym roku ich wartość osiągnęła już 63 procent handlu światowego.

Około 80 procent eksportu dóbr przemysłowych pochodzi z wysoko uprzemysłowionych krajów. Niemniej w sprawozdaniu GATT wskazuje się, że w roku 1968 stopa przyrostu eksportu dóbr przemysłowych krajów rozwijających się była średnio wyższa od wzrostu światowego handlu w zakresie tych towarów. Również łączny eksport młodych państw rozwijających się wykazuje większą stopę przyrostu niż w latach poprzednich, co przypisać należy przede wszystkim wyższemu dostawom surowców, takich np. jak ropa naftowa i rudy. (PAP)

Meble bez znaku Q

W ubiegłym roku inspektorzy Centralnego Urzędu Jakości i Miar odwiedzili 29 fabryk mebli: 18 kłuczkowych, 5 przemysłowo-terenowych i 6 spółdzielczych, dających łączną produkcję o wartości prawie 3 miliardów zł rocznie. Sprawdzali, czy gotowe do wysyłki meble zrobione są zgodnie z obowiązującą fabryki dokumentacją projektowo-technologiczną.

Wyniki tych badań były niepokojące. Spośród 780 skontrolowanych wyrobów, aż 504, czyli 64 procent, wykonane były niezgodnie z ową dokumentacją; miały one mniej lub bardziej widoczne wady.

Stosunkowo najlepiej wypadły w tej kontroli meble z fabryk kłuczkowych, podległych Zjednoczeniu Przemysłu Meblarskiego w Poznaniu, w których 59 procent badanych wyrobów miało wady. Natomiast najwięcej niezgodności z dokumentacją wykazywały meble produkcji spółdzielczej, bo aż 94 procent.

Po wydaniu zaleceń pokontrolnych, inspektorzy wracali do centralki, a fabryki zabierały się do naprawiania zła. Z jakim skutkiem? Obrazują to wyniki tegorocznych kontroli.

W pierwszych 6 miesiącach br. inspektorzy CUJIM wizytowali 13 fabryk: 8 kłuczkowych, 3 przemysłowo-terenowych i 2 spółdzielcze. Razem wytwarzały one meble o wartości ponad 2 miliardy złotych rocznie, a więc także stanowią reprezentację dla całego przemysłu meblarskiego. Procedura kontroli była taka sama jak w roku ubiegłym. Pewną po prawe stwierdzono tylko w zakładach spółdzielczych. W przemyśle kłuczkowym i terenowym liczba mebli wadliwych wzrosła. W sumie spośród 796 zbadanych wyrobów 504 — a więc o 4 procent więcej niż w roku ubiegłym — wykazywało różne niezgodności z dokumentacją.

Także najczęściej ujawniane wady były takie same. Na leżą do nich kiepskie wykończenie powierzchni, tandetne

okucia, niewłaściwy dobór barw, szczeliny, luzy, a często brak kleju w połączeniach konstrukcyjnych, wchrowatość płyt stołów i drzwi szaf, nadmierne wypukłości i różnice wymiarowe tapicerowanych części mebli, itd.

Jak z tego wynika, reklamacje klientów nie są pozabawione podstaw. Wprawdzie spora część wymienionych wad nie przekreśla podstawowych cech użytkowych mebli, bo np. zacieki lakieru na powierzchni stołu nie zmieniają smaku potraw, a źle dobrane okleiny szafy nie mają wpływu na stan przechowywanej w niej garderoby, to jednak nie powinny się zdarzać. Są bowiem rezultatem zwykłego niedbalstwa robotników i nadzoru technicznego.

Zupełnie inaczej natomiast rozkłada się odpowiedzialność za tandetne okucia, lakiery, tkaniny obiciowe, materiały wyściółkowe, mające uszlachetniać i ozdabiać meble. Fabryki mebli artykułowych tych same nie robią. Otrzymują je od kooperantów. Oczywiście, są winne o tyle, że te tandetne wyroby przyjmują. Powinny je odrzucać i żądać lepszych. Lecz wtedy musiałyby chyba wstrzymać produkcję lub mieć do dyspozycji sporo dewiz na interwencyjne zakupy lepszej „gałanterii” meblarskiej za granicą.

Meblarstwo zrobiło w powojennym 25-leciu olbrzymi krok naprzód. Z rzemiosła przekształciło się w przemysł. Zmieniło surowce, technologie i organizację wytwarzania, osiągał niespotykane tempo przyrostu produkcji (około 12 procent rocznie).

Jednakże przemysł meblarski doszedł do takiego punktu swego rozwoju, w którym dalsze doskonalenie jakości mebli staje się po prostu niemożliwe bez zmiany mentalności personelu i poprawy zaplecza technicznego fabryk wytwarzających tworzywa sztuczne, lakiery, poszycia tapicerskie, sprężyny, zamki, za wiasy, galanterię zdobniczą i

inne dodatki, nie mówiąc o nowoczesnych urządzeniach do produkcji mebli.

Postęp w tych dziedzinach jest stanowczo niewystarczający. Nie mamy w kraju w pełni nowoczesnych fabryk, nastawionych na kooperację z przemysłem meblarskim. Dochodzi do tego, że Zjednoczenie Przemysłu Meblarskiego zaczyna organizować własną produkcję niektórych okuć i chemikaliów, wchodząc w ten sposób na ścieżkę gospodarki społecznie nieracjonalnej.

Lecz z drugiej strony trudno się Zjednoczeniu dziwić. Klienci stawiają obecnie znak równania między cechami użytkowymi i dekoracyjno-estetycznymi mebli a w wielu przypadkach, nawet te ostatnie cechy stawiają wyżej. Świadczy o tym duży popyt na meble importowane.

Tworząc projekt planu na przyszłe 5-lecie, przemysł meblarski przeprowadził dziesiątki rozmów ze swymi kooperantami, starając się zestroić ich zamierzenia z potrzebami meblarstwa. Niestety, z tego co wiemy, wyniki tych rozmów nie napawają wytwórców mebli optymizmem. Wydaje się więc, że w tej sytuacji, do koordynacyjnej akcji powinny wkroczyć resorty, o ile nawet nie instytucje ponadresortowe.

PIOTR CHOJNACKI



Fot. — K. Przychodźki

Życie i zdrowie

„Kto zabija człowieka, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 lub dożywotnio albo karze śmierci” — stanowił stary Kodeks Karny. Nowy kodeks podniósł dolną granicę kary — za zabójstwo umyślne — do 8 lat pozbawienia wolności, co jest wyrazem wzmożonej ochrony życia ludzkiego.

Zmienia się również koncepcja zabójstwa w afekcie. KK z 1932 roku określał je w ten sposób:

„Kto zabija pod wpływem silnego wzruszenia podlega karze więzienia do lat 10”.

Odpowiednik tego przepisu w nowym kodeksie:

„Kto zabija człowieka pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”.

Norma ta dotyczy więc nie zabójstwa popełnianego w jakimkolwiek afekcie, lecz jedynie w takim afekcie, który jest usprawiedliwiony szczególnymi okolicznościami. Kodeks „upoważnia sąd do wartościowania przyczyn „wzburzenia”, co więcej, posługując się wyrazem „wzburzenia” zamiast „wzruszenia” implikuje istnienie przyczyny afektu w zjawisku poza sprawcą, na które afekt i związane z nim działania jest reakcją” — ten cytat z uzasadnienia Projektu Kodeksu Karnego ukazuje nam najlepiej złożoność omawianego tu problemu.

Odrębne przestępstwo stanowi wywołanie przemocy (np. przez bicie) poronienia u kobiety ciężarnej albo w inny sposób bez jej zgody przerwanie ciąży lub doprowadzenie ją do tego przemocą, groźbą, albo podstępem (kara: pozbawienie wolności od 6 miesięcy do 8 lat). Innym czynem zabronionym jest wywołanie ciąży — akt ten częściowo będzie nadal obowiązywał, jak również samo udzielenie pomocy ciężarnej w wykonaniu takiego zabiegu (obecnie nie jest to karalne).

Nowy kodeks rozróżnia ciężkie uszkodzenie ciała i ciężki rozstrój zdrowia oraz inne uszkodzenie ciała i inny rozstrój zdrowia, przy czym te określenia jako „inne” jeśli naruszają czynności narządu ciała na okres do 7 dni, ścigane są z oskarżenia prywatnego. Rozwiązanie takie umożliwia łatwiejsze rozwiązanie w drodze pojednania.

Nowy jest przepis (art. 158 par. 1) określający przestępstwo polegające na udziale „w bójce lub pobiciu”, w których naraża się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia...”. Przesłankę odpowiedzialności karnej stanowi tu charakter bójki („naraża się człowieka...”), a nie jej wynik. Sankcja: kara pozbawienia wolności do lat 3. Jeżeli następstwem bójki lub pobicia jest ciężkie uszkodzenie ciała lub ciężki rozstrój zdrowia sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. Jeżeli następstwem bójki czy też pobicia jest śmierć człowieka minimum kary wynosi rok pozbawienia wolności.

Art. 160 dotyczy karalności narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeń-

stwa nie tylko utraty życia, ale również — co jest nowością — ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia. Podobnie art. 161 mówi o karalności zarówno udzielenia środka odurzającego innej osobie jak i nakłaniania jej do zażywania takiego środka.

Nowe rozwiązania znajdujemy również w rozdziale „Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu oraz bezpieczeństwu w ruchu lądowym, wodnym i powietrznym”. W KK z 1932 roku artykuł 215, który obejmował zdarzenia o różnym ciężarze gatunkowym (np. katastrofę lotniczą i wypadek drogowy zakończony uszkodzeniem mienia), posługiwał się określeniem: „sprowadzenie niebezpieczeństwa katastrofy”. W rezultacie winny np. zawałenia się budowli odpowiadał z artykułu mówiącego o sprowadzeniu niebezpieczeństwa zawałenia się, a nie po prostu: o sprowadzeniu zawałenia się budowli.

Nowy kodeks zgodnie z logiką życiową wprowadza w tym zakresie odpowiednie rozróżnienia. Art. 136 mówi o sprowadzeniu zdarzenia (np. katastrofa w komunikacji, zawałenie się budowli, obsunięcie się ziemi czy śniegu, eksplozja, promieniowanie radioaktywne) zagrażającego życiu lub zdrowiu ludzkiemu albo mieniu w znacznych rozmiarach. Grozi za to kara pozbawienia wolności od lat 3 lub — w razie winy nieumyślnej — od roku do 8 lat. Natomiast art. 137 dotyczy sprowadzenia bezpośredniego niebezpieczeństwa zdarzeń wyżej wymienionych. Jest to zagrożenie karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8 (do 3 lat — jeśli sprawca działa nieumyślnie).

Następne artykuły traktują o pożarach. Sankcje są surowe. Np. kto sprowadza pożar, który zagraża życiu lub zdrowiu ludzi albo mieniu w znacznych rozmiarach, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od 3 lat lub — w razie winy nieumyślnej — od roku do 8 lat. Kolejna norma (art. 140) traktuje o sprowadzeniu niebezpieczeństwa powszechnego, przy czym chodzi tu — nie jak poprzednio o nagłe zdarzenie (katastrofa, pożar, wybuch) — lecz o pewne procesy szkodliwe dla ludzkiego życia, zdrowia i mienia. Dokonanie takiego przestępstwa polega m. in. na spowodowaniu: szerzenia się choroby zakaźnej lub zarazy zwierzęcej i roślinnej, zanieczyszczenia wody, powietrza lub ziemi, uszkodzenia lub unieruchomienia urządzeń użyteczności publicznej. Mowa jest tu także o wyrobieniu i wprowadzeniu do obrotu szkodliwych dla zdrowia środków spożywczych, a nadto nie odpowiadających wymogom jakości środków farmaceutycznych.

Jak widać ustawodawca w rozdziale tym uwzględnił również zjawiska związane z postępowaniem technicznym i industrializacją. Dalsze artykuły tegoż rozdziału biorą pod uwagę zjawisko motoryzacji. Znajdują tu wyraz przede wszystkim w wypełnieniu luki, która w dotychczasowym ustawodawstwie stanowiła brak specjalnych przepisów mówiących o spowodowaniu wypadku drogowego i dopuszczeniu do ruchu pojazdu niesprawnego technicznie. O tych zagadnieniach pisałmy szerzej omawiając zastrzeżenia kar wobec sprawców przestępstw popełnionych po pijanemu.

M. Ł.

BLISKI WSCHÓD - BLISKI POKÓJ?

Codziennie dzienniki radiowe i telewizyjne, a także drukowane, przynoszą niepokojące informacje z Bliskiego Wschodu, ze strefy, która w światowym układzie sił należy do najbardziej nerwalicznych. W strefie tej mamy do czynienia z czymś w rodzaju wojny pozycyjnej; kolejnym izraelskim prowokacją zbrojnym wobec państw sąsiedzkich odpowiadają arabskie przeciwuderzenia.

Przeszło dwa lata temu (22 XI 67) Rada Bezpieczeństwa ONZ uchwaliła rezolucję, nakreślającą plan uregulowania konfliktu bliskowschodniego. Zgodnie z jej ustaleniami, przede wszystkim powinno nastąpić wycofanie wojsk Izraela z zaanektowanych terytoriów egipskich, jordańskich i syryjskich. Następnym etapem miały być rozmowy pomiędzy zainteresowanymi stronami, zmierzające do uregulowania spornych kwestii.

Niestety, rezolucja Rady Bezpieczeństwa, wskazująca polityczne możliwości zakończenia niepokojów na Bliskim Wschodzie, nie doczekała się wprowadzenia w życie. Nie dały również dotychczas efektów

czterostronne konsultacje bliskowschodnie przedstawicieli wielkich mocarstw, ani rozmowy, prowadzone na ten temat pomiędzy ZSRR i USA.

ECHA OŚWIADCZENIA

W czwartek ubiegłego tygodnia partie i rządy Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Węgier i ZSRR ogłosiły oświadczenie, dotyczące niebezpiecznego wzrostu napięcia na Bliskim Wschodzie, spowodowanego agresywną polityką wojowniczych kół imperialistycznych. Oświadczenie to, którego tekst upowszechniły wszystkie poważne agencje prasowe świata, zyskało szerokie echa. Jest ono jednym jeszcze potwierdzeniem, że partie komunistyczne i robotnicze oraz rządy sześciu europejskich państw socjalistycznych stoją na gruncie konieczności politycznego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego.

Oświadczenie zwraca uwagę na organizowanie przez Izrael coraz szerzej zakrojonych prowokacji wojennych przeciw państwom arabskim, potępia przejawy polityki ucisku, uprawianej przez okupanta izraelskiego na zaanektowanych obszarach arabskich; tym samym Tel Awiw popycha wydarzenia w tym rejonie świata do nowego konfliktu wojennego.

Partie i rządy 6 państw wskazują, że zaporą, hamującą ustanowienie na Bliskim Wschodzie sprawiedliwego i trwałego pokoju, jest wyłącznie awanturnicza i wyzywająca polityka izraelskich kół rządzących, znajdujących oparcie w siłach imperializmu; mają one na względzie odzyskanie utraconych pozycji na Bliskim Wschodzie. Działalność Izraela i jego protektorów, obliczona na upływ czasu, ma na celu trwałe przejęcie arabskich ziem. „Narody świata powinny zmusić Izrael do wycofania wojsk z zagarniętych terytoriów arabskich — głosi oświadczenie — (...) należy również rozwiązać w sposób sprawiedliwy problem zagwarantowania legalnych praw i interesów arabskiego narodu Palestyny”.

W końcowej części dokumentu w sprawie sytuacji na Bliskim Wschodzie, partie i rządy sześciu państw wskazują na wagę umocnienia zwartości państw arabskich w obliczu potrzeby likwidowania skutków agresji izraelskiej, po czym deklaruje braterską solidarność z narodami krajów arabskich i udzielanie nadal wszechstronnej pomocy.

„Wzywamy wszystkie narody, wszystkie pokojowe państwa do udzielenia skutecznego poparcia narodom arabskim w ich sprawiedliwej walce o wycofanie wojsk izraelskich” — brzmi jeden z końcowych fragmentów Oświadczenia, którego współautorami są także przedstawiciele Pol-

skiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu polskiego. Nasza partia i kierownictwo naszego państwa od początku jednoznacznie i konsekwentnie określają swoje stanowisko wobec agresji izraelskiej na Bliskim Wschodzie, opowiadając się za sprawiedliwym, politycznym rozwiązaniem zawiązanego przez Tel Awiw konfliktu.

NOWE WYDARZENIA

W ciągu tygodnia, jaki minął od ogłoszenia Oświadczenia, na światowym forum politycznym mamy do odnotowania szereg nowych wydarzeń, związanych ze sprawą konieczności przywrócenia trwałego pokoju w strefie bliskowschodniej i wprowadzenia w życie postanowień rezolucji Rady Bezpieczeństwa.

Poparcie dla deklaracji sześciu partii i państw socjalistycznych w sprawie sytuacji na Bliskim Wschodzie wyraziła Jugosławia. Prezydent Tito stwierdził, że izraelska polityka agresji i ekspansjonizmu torpeduje wszelkie wysiłki, zmierzające do pokojowego i sprawiedliwego uregulowania konfliktu oraz stwarza groźbę wznowienia działań wojennych, których konsekwencji nie można przewidzieć. Oczywiście jest — dodał J. Tito — że Izrael nie postępowałby w ten sposób, gdyby jego polityka nie miała poparcia z zewnątrz, gdyby nie otrzymywał znacznej pomocy z zagranicy w postaci pieniędzy i broni, przede wszystkim z USA.

W Kairze egipskie Zgromadzenie Narodowe ogłosiło w miniony poniedziałek apel do parlamentarzystów świata, aby podjęły interwencję na rzecz położenia kresu izraelskiej polityce zbiorowej odpowiedzialności, stosowanej na okupowanych ziemiach arabskich. Ponadto w stolicy ZRA nastąpiły w ostatnich dniach dwie godne odnotowania wizyty: francuskiego ministra stanu A. Bettencourta oraz zastępcy sekretarza obrony USA, R. Pragera. Pierwszy z gości opowiedział się jednoznacznie za najszybszym wcieleniem w życie bliskowschodniej rezolucji Rady Bezpieczeństwa, z. 22, XI 1967; drugi ograniczył się — co jest znamienne — do stwierdzenia, iż przybył „dla zapoznania się z sytuacją na Bliskim Wschodzie” (Pranger odwiedził uprzednio Izrael, Jordanię, Iran i Arabię Saudyjską).

20 BM. ARABSKI „SZCZYT”

Ważkim wydarzeniem jest ogłoszenie 2 bm. komunikatu przedstawicieli Wielkiej Czwórki, którzy — po pięciomiesięcznej przerwie — wznowili w siedzibie ONZ konsultacje w sprawie rozwiązania konfliktu bliskowschodniego. Wspólny komunikat stwierdza m. in., że sytuacja na Bliskim Wschodzie jest coraz bardziej poważna i napięta. ZSRR, USA, Wielka Brytania i Francja uzgodniły, iż należy możliwie jak najszybciej dążyć do rozwiązania problemu bliskowschodniego; cztery mocarstwa

Dokończenie na str. 4

WIESŁAW PORZYCKI

O kącik świąteczny dla samotnych

Zbliżające się święta są dla jednych radosnym oczekiwaniem wycieczki w grono rodzinne, odprężenia się, dla innych nadzieją białego szaleństwa w górach, o ile śnieg dopisze.

Jest jednak kategoria ludzi, którzy myślą i czują inaczej. Są to ludzie samotni — renciści i emeryci, często bez rodzin lub przez nie zapomniani. Dla nich przetrwanie Świąt, mających przecież charakter rodzinny, jest szczególnie ciężkie. Wpadł mi do ręki list samotnej emerytki, w którym zapytuje czy nie ma możliwości znalezienia w jakimś do miasta miejsca przy stole świątecznym.

„Byłam, pisze, w Biurze Skierowania Wczasów FWP, gdzie powiedziano mi, że w okresie świątecznym emeryci wczasów otrzymać nie mogą, gdyż są one zarezerwowane wyłącznie dla pracowników z kładoch pracy. Gdy mąż mój żył, gdy dzieci były ze mną święta spędzaliśmy radośnie w naszym domu. Teraz muszę je spędzać samotnie, nierzadko smutnie”.

Co tu chyba jednak przeoczone — coś, co trzeba rychło odrobić.

W społeczeństwie istnieje zrozumienie i odczucie sytuacji ludzi samotnych, emerytów, rencistów, tych, którzy jeszcze niedawno dzielili dołę i niedole danego zakładu pracy, którzy wzięli się w srodowisko i również otoczeniu z nimi było dobrze. Ten wspomniany, socjalistyczny humanizm sprawia, że w okresie Świąt odbywają się towarzyskie spotkania z emerytami i rencistami danego zakładu pracy. Są to jasne promyki w ich życiu zwłaszcza ludzi samotnych, które szybko gasną.

Czy nie ma wyjścia z tej sytuacji? Nie zdaje mi się, aby sprawa była beznadziejna. Za nim kompetentne czynniki kwestię te rozważa i pomyślała dla tej kategorii ludzi decyzję, istnieje przecież szeroka sieć wypożyczalni domów branżowych, po za FWP. Gdyby domy te zechciały wydzielić świąteczny kątek dla swych wysłużonych pracowników już byłaby choć częściowo sprawa rozwiązana. Pomyślmy nad tym.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

200 nagród czeka na uczestników

Spełniając liczne prośby czytelników zamieszczamy dzisiaj powtórnie kupon naszego tradycyjnego konkursu „Bądźmy zdrowi” organizowanego przez Wojewódzki Społeczny Komitet do Walki z Gruźlicą, Wojewódzką Przychodnię Przeciwgruźliczą, Zarząd Wojewódzki PCK oraz redakcję „Głos Wielkopolskiego”.

W 10 zamieszczonych pytaniach należy podkreślić prawidłowe odpowiedzi. W niektórych z nich prawidłowa odpowiedź będzie wymagała podkreślenia kilku wariantów. Po udzieleniu odpowiedzi na pytania należy kupon wyciąć i przesać pod adresem: „Głos Wielkopolski” — Poznań, Grunwaldzka 19, z dopiskiem na kopercie „Bądźmy zdrowi”.

Imię i nazwisko _____

Dokładny adres _____

1. Czy gruźlicę nadal należy traktować jako problem społeczny? Tak — nie.
2. W którym roku została uchwalona przez Sejm ustawa o zwalczaniu gruźlicy? 1950; 1955; 1959.
3. Co powoduje gruźlicę? Zazębienie — zarazek gruźlicy — insekty?
4. Kto może zachorować na gruźlicę? Wszyscy, niezależnie od wieku — osoby anemiczne i wątłe — tylko dzieci i młodzież.
5. W jakim wieku wykrywa się najwięcej chorych na gruźlicę? Od 0 do 20 lat — od 20 do 50 lat — powyżej 50 lat.
6. W jaki sposób wcześniej wykrywa się gruźlicę? Badaniem krwi — badaniami kardiologicznymi — zdjęciami małych obrazkami.
7. Jak nazywa się szczepionka, dzięki której poważnie zmniejszono liczbę zachorowań u dzieci? WU — TE — BCG — Polio.
8. Co to jest odczyn tuberkulinowy? Szczepionka uodporniająca — próba pozwalająca na wczesne wykrycie gruźlicy — odczynnik chemiczny.
9. Czy chory systematycznie leczący się ma szansę całkowitego powrotu do zdrowia? Tak — nie.
10. Kiedy walka z gruźlicą może odnieść pełny sukces? Przez zwiększenie liczby zakładów przeciwgruźliczych — udział całego społeczeństwa w realizacji wskazań służby zdrowia — popieranie działalności Społecznego Komitetu do Walki z Gruźlicą?

W konkursie rysunkowym dla dzieci w losowaniu nagród biorą udział wszystkie nadesłane rysunki bez względu na ich poziom artystyczny. Dlatego też prosimy opiekunów klas i kół PCK o nieprzeprowadzanie ocen i nienadsyłanie tylko najlepszych prac. Termin nadsyłania odpowiedzi i rysunków mija 9 grud-

nia. Należy je nadsyłać pod adresem: „Głos Wielkopolski” Poznań, ul. Grunwaldzka 19, z dopiskiem na kopercie „Bądźmy zdrowi”. Zaznaczamy jednocześnie, że dla opiekunów klas lub kół PCK, które najliczniej wezmą udział w konkursie przeznaczonych jest 5 nagród — neseserów podróżnych.

Stuchamy z płyt

Pieśni Polski Walczącej — druga już duża płyta z tego cyklu zawiera 11 utworów: wśród nich: Do boju o Polskę Ludową, Zośka, Jedrusiowa dola, Rozzumiały się wierzby, Harnasiowska piosenka, Bądź gotów, Sanitariuszka Małgorzata, Hej do czynu i inne. Chórem i orkiestra dyryguje Ireneusz Łojewski, soliści: Kazimierz Pustelak i Józef Wojtan. Polskie Nagrania „Muza”, XL 0515, 33 obr.

Dla uczczenia 50-lecia urodzin Stanisława Moniuszki nagrano na 2 płytach operę w jednym akcie S. Moniuszki „Verbun Nobile” w wykonaniu solistów chóru i orkiestry Państwowej Opery im. S. Moniuszki w Poznaniu. Polskie Nagrania „Muza”, XL 526, 33 obr.

Opera Poznańska i jej soliści — taki tytuł nosi płyta zawierająca nagrania arii z różnych oper polskich kompozytorów. Spiewają: Albin Fechner, Zdzisława Donat, Marian Kuba, Antonina Kawecka, Stanisław Romański, Henryk Łukaszek, Aleksandra Imalska i Bożena Karłowska; wraz z solistami występuje orkiestra i chór Opery im. S. Moniuszki. Polskie Nagrania „Muza”, XL 0502, 33 obr.

Bajka muzyczna „O Tadku — Niejadku, Babei i Dziadku”. Wykonują: Z. Raciborska, T. Bartosik, I. Kwiatkowska, B. Stepińska, Z. Salaburski i inni; gra zespół instrumentalny M. Janicza. Polskie Nagrania „Muza”, N 0555, 45 obr.

BLISKI WSCHÓD — BLISKI POKÓJ?

Dokończenie ze str. 3

opowiedzieli się za „wprowadzeniem w życie rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 XI 67 wszelkimi środkami”.

Za kilkanaście dni (26 bm.) w Rabacie zbierze się arabska konferencja na szczycie. Czołowym problemem, jaki omawiać się będzie w stolicy Maroka, pozostaną sprawy likwidacji izraelskiej agresji sprzed dwu i pół lat. Na Bliskim Wschodzie zwrócone są oczy światowej opinii publicznej. Musi się znaleźć sposób na wprowadzenie w czyn rezolucji Rady Bezpieczeństwa w tej sprawie. W grę wchodzi losy pokoju, w grę wchodzi także kwestia nadwzajemnego już przecież autorytetu ONZ.

WIESŁAW PORZYCKI

FILM Sensacje polskie

„Tylko umarły odpowie”. Film produkcji polskiej. Scenariusz: Andrzej Wyderkowski. Reżyseria: Sylwester Chęciński. Zdjęcia: Mieczysław Jahoda. Muzyka: Wojciech Kilar. Wykonawcy: kapitan Wójcik — Ryszard Filipiński, Renata — Ewa Wiśniewska, sierżant Kłosek — Bogusław Sochnacki, Malik — Janusz Kłosiński, Broniak — Tadeusz Schmidt, Falkoniowa — Maria Zbyszewska, Marianna Wiatryk — Jadwiga Chojnacka, dr Sedlak — Bolesław Plotnicki i inni.

Kasjer zaginął przygotowywawszy wypłatę dla załogi. Grubej sumy nikt nie ruszył, a kasjera po żmudnych poszukiwaniach znaleziono martwego w kaście pancerni. Kto go zabił i dla czego? Kapitan Wójcik z MO idzie różnymi tropami. Żaden nie prowadzi do celu. Śledztwo zostaje umorzone. Ale Wójcik nie rezygnuje i na własną rękę kontynuuje poszukiwania. Wtedy następuje zamach na niego (nieudany) oraz na jednego ze świadków (udany). Następuje wznowienie śledztwa. Tajemniczy sprawcy koncentrują swą działalność na usuwaniu świadków sprawy kasjera. Akcja nieoczekiwanie wchodzi na trop, w którym milicja musi zastąpić kontrwywiad. Wójcik nie da sobie jednak wy-

jać z ręki prawie skończonej przez niego sprawy...

Tak w ogólnych zarysach wygląda akcja nowego filmu reżysera Chęcińskiego, który znakomicie zapisał się w naszej kinematografii swoim poprzednim filmem „Sami swoi”. Po raz pierwszy parując się tematem kryminalnym, szkicuje nam sylwetkę oficyera śledczego MO, w którym nie ma nic z genialnego detektywa, jest natomiast człowiek jak każdy z nas: mylący się, kochający, cierpiący, leczący również często sukcesy jak porażki. Kapitan Wójcik jest sympatyczny, sprzyjamy jego ambicjom, pragniemy jego sukcesu, gniewa nas Ewa Wiśniewska jako efektowna nowocześnie dziewczyna Renata, gdy wodzi kapitana za nos.

Wójcik jest człowiekiem ambitnym. Sprawa zamordowanego kasjera męczy go dzień i noc, wszelkie porażki przyjmując bardzo obojętnie, nie godzi się z nimi i dąży do sukcesu za wszelką cenę. Nawet za cenę rezygnacji z dozwolonych metod prowadzenia do chodzenia i przejścia na metody stosowane przez bezwzględnych przeciwników. Mówi w pewnej chwili z gorzkością i wściekłością: „Nam nie wolno? Wiem! Tylko jemu wolno. Szpiegować, kłamać i zabijać. Dusić i strzelać w plecy...”. Twórcy pokazali tu jeden z największych dylematów policyjnych: pracy opartej na pewnych zasadach w konfrontacji z działalnością wyprawą z jakichkolwiek zasad.

Wójcik jest również ambitny w życiu prywatnym. Nie przyjmie tak łatwo z powrotem dziewczyny, która go przed laty porzuciła. Ale ten wątek w filmie wypadł niezbyt przekonująco. Wójcik zachowuje się jak gdyby Renata była dla niego kimś obcym, a nawet wrogiem. A przecież ją kocha. Tej miłości nie widać ani w zach-

waniu (to byłoby w tej sytuacji zrozumiałe), ani w spojrzeniach, myślach, ulotnych gestach, co powinno być w ten sposób wyrażone, aby było wiarygodne.

Jest reszta w całym tym filmie — zrobionym przecież sprawnie, mającym dobrze zawiązany konflikt, szybką akcją — pewien defekt. Wszystko niby jest w nim sprawne, ale jakieś ciężkie, akcja niby to błyskotliwie ogarnia coraz to nowe terytory i nowych ludzi, a przecież jest jakaś szara, dialogi są takie zwyczajne, ani dowcipne, ani zawierające elementy szermierki słownej. Przyzwyczajeni do efektownych filmów kryminalnych z zachodnich wytwórni, odczuwamy tę szarość i zwyczajność. Ale jest w tym chyba istotne zwycięstwo reżysera — przekazał nam świat prawdziwy, realny, a nie wydumany w atelier. A więc także sensacje prawdziwie polskie.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

JAN WYDERKOWSKI-GRAB PO WRZEŚNIU BYĆ LIPIEC

Na początku drugiej dekady czerwca przybywają do nas zapowiedziani goście z Warszawy. Po powrocie wraz z „Kotem” do Trzydnika spotkaliśmy „Alego”.

— Mam dla was niespodziankę — powiedział. Poprowadził nas w stronę zagrody „Lisa”. Nagabywany przeze mnie, „Ali” milczy w czasie drogi jak zakłóty. Wszelkim wreszcie w objęcie.

W mieszkaniu, oprócz rodziców „Lisa”, znajdowało się jeszcze kilku nie znanych mi ludzi. Jeden z nich — średniego wzrostu, krępy, o energicznym wyrazie twarzy, powiedział.

— Witam, witam! — potrząsnął energicznie moją ręką. — Czekam na was od kilku dni, „Ali”, czy uprzedziliście towarzysza „Graba” o moim przybyciu?

— Jakżeby śmiać, towarzyszu „Rola” — „Ali” śmiał się porozumiewawczo. — Nas przecież obowiązują zasady konspiracji! Czy się nie przesłyszałem? „Rola”... to przecież komendant główny Armii Ludowej! On tutaj... nie, to niemożliwe. Już dość dawno wiedziałem, że komendantem głównym AL jest ten generał armii przedwrześniowej. Jakże bogi przywiódł go na nasz teren. Może naraził się na Sztabowi Głównemu, może niezadowolony jest z naszej dotychczasowej działalności. Tyś się nie mylił, przychodzisz do głowy. W żadnym wypadku nie spodziewałem się spotkać go w naszym miejscu postoju. Zaskoczenie więc było zupełne.

Okazało się, że „Rola” wybiera się na rozmowy do Moskwy. Odłot jego do Moskwy miał mieć istotne znaczenie dla stworzenia Odrodzonego Wojska Polskiego. Lubelszczyzna znalazła się w tym okresie na bezpośrednim zapleczu frontu, wkrótce powinna wkroczyć na te tereny Armia Czerwona.



MHD Artykułami
Włókienniczymi i Odzieżowymi
w Poznaniu

powiadamia o otwarciu

SKLEPU ODZIEŻOWEGO DLA PAŃ

przy ul. Dzierżyńskiego 13,
narożnik ul. Długiej.

Polecamy:

plaszcz, kurtki, sukienki,
garsonki, spódnice, spodnie
oraz dodatki galanterijne.

Sklep zaopatruje
Wojewódzkie Przedsiębiorstwo
Tekstylno — Odzieżowe w Poznaniu.

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY
POMYSŁNYCH ZAKUPOW.

Praca

Potrzebna pomoc domowa, chętnie z prowincji. K. Grochowicz, Poznań, Nowy Świat 13 m. 7, tel. 439-05. Zgłoszenia po godz. 17. 14655g

Opiekunka do dziecka na przedpołudnie, potrzebna. Poznań, Al. Małopolska 6 m. 3. 14422g

Przyjmę dozorstwo — warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14754g.

Poszukuje jakiegokolwiek pracy po godz. 16, wszelkie nie przyjmie chałupnictwo. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14766g

Przyjmę panienkę — do sprzedaży pieczywa. Poznań, Rynek Śródecki 17. 14790g

Rencista, rzemieślnik i spawacz elektryczny — spawanie masowe — szuka pracy. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14804g.

Krawcowa poszukuje pracy w pracowni miodowej lub konfekcyjnej. Krawiectwo damskie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14811g.

Przyjmę dozorstwo, warunek pokój lub mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14831g

Ucznia instalacji sanitarnych i c.o., przyjmie. Z. Murzynowski, Poznań, ul. Chłapowskiego 2 m. 4. 14603g

Potrzebna opieka do 15-miesięcznego dziecka, kilka razy tygodniowo. Poznań, Arciszewskiego 23 m. 103. 14653g

Zatrudnię zaraz do piekarni krawca pracownika fizycznego w wieku od 30-50 lat — na stałe. Zgłoszenia od godz. 14-16. Poznań, ul. Krzywa 17. 14690g

Nauka

Lekcji niemieckiego udzielam. Łazarz, telefon 545-31. 14858g

Kursy pisania na maszynie w zespołach przedpołudniowych i popołudniowych — organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów. Poznań, Chelmońskiego 7. 14695g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 m. 10. telefon 673-148. 14748g

Asystentka udziela korepetycji z fizyki i matematyki. Tel. 427-24. 14814g

Magister udziela korepetycji z chemii. Poznań, Żydowska 30 m. 4. 14635g

Kupno

Kupię maszynę Overlock. Oferty adresować: Tokiowicz — Warszawa, Walecznych 38 m. 3. 14686g

Kupię maszynę dwiwersalną „Kasubka”. Ul. Wrońska 3 m. 8. 14704g

Kupię projektor 16 mm. w bardzo dobrym stanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14694g.

Kupię motocykl WSK — względnie SHL. Może być niekompletny, lub po poważniejszym wypadku. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14835g.

Kupię maszynę kuśnierską używaną. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14848g.

Sprzedaż

Sprzedam sumator ręczny prod. USA. Telefon 639-04. 15131g

Telewizor mały i sypialnie okazynie sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14662g.

Maszynę do pisania Bar Special sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14732g.

Sprzedam skrzypce z futerałem i dwa smyczki. Marchlewskiego 54 m. 6, prawy dzwonek. 14760g

Sprzedam akordeon 120 Weltmeister Stella. Chłapowskiego 3 m. 11. 14792g

Pianino w dobrym stanie, sprzedam. Poznań — Al. Wielkopolska 34. w godz. 16-18. 14799g

Sprzedam wózek dziecięcy, w bardzo dobrym stanie. Poznań, ul. Swoboda 47 m. 3, godz. 17-20. 14487g

Sprzedam nową pralkę jugosłowiańską „Himo” z podgrzewaczem. Za Grobla 1 m. 3, od godz. 16-18. 14495g

Sprzedam gwintarkę stołową uniwersalną lub przystawę do spółki. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14509g.

Sypialnie jasną — sprzedam. Bogusławskiego 34 m. 3. 14528g

Sprzedam tanio telewizor „Wawel”. Poznań, Osiedle Piastowskie 44 m. 25. 14594g

Sprzedam pianino czarne z metalową płytą. Debiec, ul. Opolska 17 w godz. 16-18. 14652g

Sprzedam zestaw łapek kanadyjskich czarnych — 3 1/2 kg. Dąbrowskiego 168a. 14679g

Sprzedam 2 maszyny krakowskie ciężkie — Singer, „Pfaff”. Poznań, Belwederska 23. 14702g

Pianino krzyżowe, metalowa płyta, sprzedam. — Tel. 326-50. 14607g

Sprzedam pianino czarne „Fibiger” i piec centralnego ogrzewania. Mościna Nowa 4, telefon 169. 14611g

Kupon brązowy, imitacja norek (angielski), sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14612g

Sprzedam pianino „Betting”. Kasprzaka 41a. 14616g

Sprzedam telewizor Rubin 102. Poznań, Świerczewskiego 108b m. 9, od godz. 18. 14632g

Sprzedam szafę trzydziemiojową jasną. Ul. Hetmańska 36 m. 7. 14639g

Sprzedam części do motocykla M 72, BMW 750. Poznań, Dąbrowskiego 437. 14640g

Magnetofon marki Smaragd, sprzedam. Stary Rynek 43 m. 4. Informacje: środy, soboty i niedziele, po godz. 16. 14911g

Samochody

Sprzedam Syrenę 104 (premia PKO). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14693g.

Kupię nowego Moskwicza 405, lub Skodę 1000 MB. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14433g

Warszawę M 20, do kapitalnego remontu, kupię. Poznań, ul. Krauthofera — działka 2. 14440g

Zastawę używaną, kupię. Zgłoszenia: tel. Czempin 15, po godz. 19. 14511g

Sprzedam karoserie po wypadku Trabant 600, lub na części. Tel. 528-26. 14847g

Samochód osobowy „Ford Custom” sprzedam w idealnym stanie z częściami zamiennymi. Poznań, Sienkiewicza 14 m. 16 w podwórzu. 14693g

Sprzedam do Wartburga 311 wół korbowy do regeneracji — 500 zł, oraz 4 amortyzatory w dobrym stanie po 250 zł. Prądzińskiego 14a m. 11. 14366g

LoKale

Małżeństwo, członkowie spółdzielni mieszkaniowej — poszukują pokoju na okres 2 lat. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14992g.

Komfortowe M-2 (nowe budownictwo) w Łodzi, zamienię na podobne Poznaniu. Tel. Poznań — 303-34, tel. Łódź 526-52. 14963g

Jeden pokój z kuchnią i łazienką, spółdzielcze w Swarzędzu — zamienię na podobne w Jarocinie. Właściciel: Jarocin, tel. 720, godz. 8-15. 14899g

Zamienię dwa mieszkania: pokój z kuchnią oraz pokój na Głównie, na trzy wzm. dwa pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14897g.

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielne, na większe. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14426g.

Pracująca poszukuje pokoju na 8 miesięcy (Górzyń lub Winogrody). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14441g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, samodzielne — własne, centralne ogrzewanie, na 2 pokoje samodzielne. Lodowa 30 m. 7. 14456g

Pielęgniarka poszukuje odzielnego pokoju, najchętniej w śródmieściu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14517g.

Mieszkanie 2-pokojowe, ul. pokój z kuchnią, wyłączone, pinie kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14539g.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-4, 2 pokoje komfort, 1 ptr., w Koninie — na podobne w Poznaniu lub Gnieźnie. Właściciel: Poznań, Osinowa 4B m. 7. 14589g

Małżeństwo pracujące (członkowie spółdzielni) z 3-letnim dzieckiem poszukuje pokoju na 2 lata. Chętnie z opieką do dziecka. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14810g.

Poszukuję samodzielnego pokoju na okres 1 roku, chętnie z c.o. w śródmieściu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14734g.

Małżeństwo bezdzietne pracujące, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje niekremującego pokoju. Może być płatne rok z góry. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14756g.

Oddam w dzierżawę lokal (2 pokoje) na pracownię, biuro lub warsztat w Suchymłesie koło Poznania, przy szosie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14758g.

Młode małżeństwo, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje pokoju umebowanego, na okres 2 lat. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14782g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, c.o. samo dzielne, nowe budownictwo, na większe, samodzielne. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14787g.

Pan pracujący, członek spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje niekremującego pokoju w śródmieściu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14812g.

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielne, 1 ptr., na mieszkanie większe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14741g.

Na terenie Związku Radzieckiego istniał i walczył Pierwszy Korpus Wojska Polskiego, zaś na terenach Polski działał silny i dobrze zorganizowany ruch oporu.

Z momentem wyzwolenia ziem między Bugiem a Wisłą miała więc powstać zupełnie nowa sytuacja. Wojna jeszcze trwała, lecz już wiadomo było, że przyszłe losy Polski w dużym stopniu będą zależały od militarnego wkładu społeczeństwa polskiego w ostateczne rozbicie hitlerowskich Niemiec oraz od realizacji programu zawartego w deklaracji ideowej PPR, której podstawowe zasady zostały zawarte w Manifestie Lipcowym PKWN.

Wyjazd generała „Roli” do Moskwy miał służyć omówieniu tych wszystkich spraw z rządem Związku Radzieckiego. Należało ustalić zakres pomocy materialnej dla nowo powstałych jednostek i związków taktycznych oraz rozwiązać problem kadry, której dla nowo sformułowanych oddziałów na terenach Polski nie było. Kadra oficerska w przeważającej masie znajdowała się w niewoli lub w oddziałach walczących na froncie zachodnim. O pozostałych zaś w kraju było wiadomo, że pod wpływem reakcyjnej propagandy rządu londyńskiego wielu z nich uchyliło się przed wcieleniem do Odrodzonego Wojska Polskiego. Dlatego pomoc radziecka stała się palącą koniecznością.

Rozmowy generała „Roli” w Moskwie miały odnieść skutek — widocznym tego świadectwem będzie udział dwu armii Wojska Polskiego w ostatecznym rozgromieniu hitlerowskiej potęgi.

Tymczasem, w chacie „Lisa”, w Trzydniku „Rola” powiedział:

— Siadajcie, „Grab”, porozmawiamy... W przyjacielskiej rozmowie „Rola” zadał mi masę pytań. Przede wszystkim musiałem mu opowiedzieć coś niecoś o sobie. Interesowało go, gdzie służyłem w wojsku przed wojną, gdzie walczyłem we wrześniu trzydziestego dziewiątego roku, kim są i co robią obecnie rodzice i tak dalej, i tak dalej.

Wreszcie przeszliśmy do spraw ważniejszych, spraw związanych z walką.

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; NOWY — g. 19 „Uciekła mi przepióreczka”; OPERA — g. 19 „Verbun Nobile”; HARNASIE; OPERETKA — g. 19 „Panowie z ogłoszenia”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Lajkonik”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Polonia: „Topkapi”; KOŚCIAN: „Strzał w ciemności”; LESZNO: „Struktura kryształu”; „Stawka większa niż życie”; NO WY TOMYSL: „Oskar”; OBORNKI: „Dziś i jutro”; SREM: „Kryżacy”; SRODA: „Ryszard Lwie Serce i Kryżowcy”; SZAMOTULY: „Siedla”; „Piękna Angelika”; WAGROWIEC: „Dziwica dla księcia”; „Mój przyjaciel delfin”; WRZESNIA: „Skok”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Afryka — Wybrzeże Kości Słoniowej”.

KONCERTY

Aula UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny: dyrygent — Zdzisław Szostak, fortepian — Zdzisław Kitagawa (Japonia). Inauguracja obchodów Roku Beethovenowskiego.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1322 i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 8.10 „Pięć minut o gospodarce”; 8.15 Muzyka muzyczna; 8.44 Piosenka dla solenizanta — informacja dla wszystkich; 8.54 „Apetyt wzrasta w miarę słuchania”; 9.10 „Mój starszy brat”; 9.20 John Field, opr. Hamilton Hart — suita ork.; 9.40 Dla przedśkołi: „Rzeszowski lasowiak”; 10.05 „A jak król, a jak katem będziesz” — fragment pow.; 10.25 Koncert rozrywkowy Ork. PR w Krakowie; 10.50 Lekarz przypomina; 11.10 Dla szkół średnich (wych. obywatelskie); Cykl: „Kraj, w którym żyjemy”; 11.20 Polskie tańce ludowe; 11.30 Radiowa estrada piosenkarzy — Joanna Rawik; 11.45 „Postęp w gospodarstwie domowym”; 12.25 Koncert z polonezem; 13.10 Dla kl. I—II (wych. muzyczne); „Idzie górnik droga”; 13.20 „Swoje składowe”; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14.10 Repertuar literacki; 14.20 Arturo Toscanini dyryguje uwerturami i scenami z opery Verdiego; 15.05 Godzina dla dzieci — chat i chłopców; 16.10 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Ludzie i kontynenty; 18.25 Kompozytor i jego piosenki — Bogusław Klimczuk; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 „Z księgarskiej lady”; 19.30 Koncert życzeń; 20.25 Przeboje sprzed lat; 21. „Ze wsi i o wsi”; 21.15 Gra Zespół B. Hardego; 21.25 „Pięć minut o wychowaniu”; 22. Magazyn studencki; 23.10 „O co tu chodzi”; 23.19 Z cyklu „Sonata fortepianowa w twórczości wielkich mistrzów”; 23.39 Melodie na dobranoc; 0.10 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 13, 16, 19, 20, 23, 24, 1, 2, 5.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Serenady i divertimenta; 9.00 Melodie do melodii; 9.35 Z cyklu ZSR: 10.15 Koncert Ork. Mandolinistów; 10.25 „Ojciec i córka” — czyli pożegnania złudzeń — fragm. pow.; 10.45 Utwory Bacha, Schuberta i Debussy’ego; 13.00 Czeskie dobre gospodarstwo; 13.15 „Wanda” — fragm. pow.; 13.30 Na trawie gra Harry James; 13.40 „Mówi naucejśwista dek” — Fr. Domański; 14.05 Od solisty do orkiestry; 14.45 „Błękit na sztafeta”; 15.00 Konec z nagrań Chóru a capella PR i TV w Krakowie pod dyr. Zb. Tołfa; 15.20 Koncert solistów polskich z nagrań Jadwigi Gadulanki i sopran. Piotra Janowskiego — skrzypce i Andrzej Stefankiewicz — fortepian; 15.50 „Początki nowego” z cyklu „Wielki podziemny świat”; (3); 17.15 „O lekkotletach Energetyka” — aud. sport.; 17.25 Poznański koncert życzeń; 17.55 Radioexpress; 18.10 Komentarz aktu alny red. St. Kubiaka; 18.20 „Sonda” — dzw. przegląd ekonomiczny; 19.17 Melodie rozrywkowe; 19.30 Konec. symf. z nagrań Wielkiej Ork. Symf. PR i TV oraz Chóru PR w Krakowie; 21.03 Aud. poetyka „Niobe”; 21.13 Koncert rozrywkowy; 22.30 Język angielski; 22.45 Magazyn Polskiej Federacji Jazzowej; 23.15 Do tańca za praszą ork. Perez Prado, Ema-nuela Rivera, Maynard Fergusona i Bill Haley’a.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Sokół Maltański” — odc. 20 pow.; 17.40 Salon muzyki mechanicznej; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Bedeker gdański — magazyn; 18.25 Wiek Jazzu; 19 Piosenka w wyd. dzw.; „Klub Piekawicki” — odc. 12; 19.30 Mini-max — wydanie dla fonoamatorów; 20.05 Bajeczki ultrakrótkie; „O czelwieku, który wymyślił kłamsztew”; 20.15 Mikroscop J. Borusiewicz; 20.25 Omnibus muzyczny; 20.50 Męcząca opieka kobiecie — kawada; 21 Uchem słońca — program muzyczny; 21.20 Piosenkar-skie manewry; 21.50 Opera tygodnia — Vincenzo Bellini; „Norma”; 22.08 Gwiazda siedmiu wie-czórów Bobby Solo; 22.15 Nie-zwykła woda — reportaż; 22.35 Mity i fakty muzyczne; 23 Wsłó- czesna ryka jugosłowiańska; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Śpiewa Nat „King” Cole; 24 Wiadomości Ra-dia ONZ.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 9.55 — Zajęcia techniczne kl. VII — „Elektrotechnika na co dzień”; 10.30 „Chwytur-ska ballada” — fab. film radz.; 12.00—12.35 — Sprawozdanie z międzynarodowego turnieju hokeja

Kto zabezpieczy inwestycje?

Leszczyński Przemysł Terenowy przechodzi do klucza

W Lesznie już od szeregu lat działają cztery przedsiębiorstwa państwowego przemysłu terenowego bezpośrednio podporządkowane Prezydium MRN. Stanowią one w warunkach tego miasta dość silną grupę jednostek gospodarczych. Leszczyński Przemysł Terenowy zatrudnia ponad 150 pracowników dając rocznie państwu produkcję wartości około 280 milionów złotych.

Pomyślnie przebiega również realizacja tegorocznych zadań planowych. Za 3 kwartały przedsiębiorstwa terenowe wykonały produkcję towarową wartości przeszło 200 milionów złotych — co stanowi 101,7 proc. planu.

Plany na lata 1971—1975 przewidują dalszy preżny rozwój przedsiębiorstw terenowych Leszna.

Leszczyńskie Przedsiębiorstwo Odzieżowe PT opracowało projekt planu 5-letniego w dwóch wariantach. Ponieważ LPO ma przejść do przemysłu kluczowego, Zjednoczenie nie przewidziało dla przedsiębiorstwa żadnych nakładów inwestycyjnych na przyszłą 5-latkę. Zaprojektowano więc wersję bezinwestycyjną. Zjednoczenie Przemysłu Odzieżowego w Łodzi w piśmie do Prezydium MRN w Lesznie wyjaśnia, że widzi potrzebę przeprowadzenia kompleksowej modernizacji LPO. Program zakłada dobudowę do istniejącego obiektu powierzchni około 2 600 m² oraz zakup nowych maszyn i urządzeń technicznych. Całkowity koszt modernizacji przedsiębiorstwa ma wynieść około 10 milionów złotych. Ponieważ Zjednoczenie w Łodzi już rozdysonowało posiadane limity na lata 1971—75, będzie więc zabiegało w resortowym ministerstwie o dodatkowe środki na te cele.

Leszczyńskie Miejskie Przedsiębiorstwo Pomp i Odlewni PT podobnie jak LPO przechodzi do klucza. Terminu jeszcze nie wyznaczono, niemniej prowadzone są rozmowy ze Zjednoczeniem i Ministerstwem Przemysłu Ciężkiego. Zjednoczenie w Poznaniu, któremu przemysł terenowy obecnie podlega, przewidział nakłady inwestycyjne dla Fabryki Pomp na lata 1971—1975 wartości 12 milionów złotych, z tego na modernizację Odlewni i oddziału mechanicznego. W związku jednak z przejściem Fabryki Pomp do „klucza”, Zjednoczenie na pewno wykreśli z planu projektowane nakłady inwestycyjne i dlatego należałoby rozważyć w Poznaniu sprawę przekazania tych limitów dla pozostałych przedsiębiorstw przemysłu terenowego Leszna, których zamierzenia rozwojowe nie zostały w pełni zabezpieczone odpowiednimi środkami finansowymi.

Leszczyńskie Przedsiębiorstwo Spożywcze PT powinno główny nacisk położyć na pełne wykorzystanie powierzchni po byłym browarze, czyli adaptację tych pomieszczeń z przeznaczeniem na działalność produkcyjną. Nakłady inwestycyjne na najbliższą pięciolatkę wynoszą 4 700 tysięcy złotych z przeznaczeniem na roboty budowlano-montażowe, moder-

„Skaldowie” w Wielkopolsce

Ziemia Wielkopolska wciąż kilku dni gościć będzie „Skaldów”. Wczoraj zespół występował w Koninie, dziś zaprodukuje w Lesznie, jutro — w Gnieźnie, 7 bm. — w Pile, 8 bm. — w Turku, 9 bm. — w Kaliszu, 10 bm. w Ostrowie. W wielkopolskich wojazach będzie towarzyszył „Skaldom” czeski zespół „The framus five”, laureat festiwalu zespołów młodzieżowych w Pradze Czeskiej, który wrócił właśnie z występów w Stanach Zjednoczonych. (mb)

na lodzie. — Mecz Związek Radziecki — Kanada (W-wal); 14.25—15.40 — Politechnika TV — Matematyka I rok. — „Pochodna funkcji” cz. III oraz cz. IV; 16.40 — Dziennik; 16.50 — Dla młodych w dzw. — „Aula — sesja VI”. Film z serii — „Duch na Wyspie. Filma-cha”; „Zrób to sam” — przed kamerami Adam Słodowy; 17.50 — Nie tylko dla pań; 18.10 Kronika Tygodnia; 18.25 — „Włoskie spotkanie” — rep. filmowy; 19 — „Przepraszamy za ustęki” — aktualności satyryczne; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Cztery serca” — polski film TV z serii „Przygody Pama Michała”; 20.35 — „Chwytur-ska ballada” — fab. film radz.; 22.05 — Wszechnica TV — TV Atlas Świata — Jakubia; 22.35 — Dziennik; 22.55—24 — Politechnika TV (powt.).

SOBOTA: 9 — „Faraon” — fab. film polski; 11.55—12.25 — Program

nizację oraz uzupełnienie parku maszynowego i urządzeń technicznych.

Na rozwój Leszczyńskiego Przedsiębiorstwa Usługowo-Wytwórczego PT wydysponowano nakłady inwestycyjne w wysokości 4 milionów złotych. Z tej sumy 1 mln zł przeznaczono na budowę pawilonu usługowego w Rawiczu. Ponad 2 mln złotych przewiduje się na rozwój usług. Również zakłady produkcyjne LPW otrzymają nowe maszyny i urządzenia techniczne wartości 800 tysięcy złotych.

Budowa domu usługowego przy ul. B. Chrobrego w Lesznie stoi pod znakiem zapytania, ponieważ przedsiębiorstwo nadal odczuwa brak pokrycia w limitach środków inwestycyjnych na realizację tych zamierzeń w latach 1971—1975.

MARCIN RYDLEWICZ



AKCJA „ISKRA 70” ROZPOCZĘTA

GNIEZNO. Podczas wieczornicy, inaugurującej obchody setnej rocznicy urodzin W. Lenina, harcerze gościli Aline Skupieńską, która w dniach rewolucji pracowała w kancelarii Lenina. Podzieliła się ona z młodzieżą wspomnieniami z tamtych dni. Podczas uroczystości sekretarz Prezydium MRN Hieronim Żurkowski udekorował sztandar harcerski hufca medalem XII Wieków Miasta Gniezna. (zk)

CIEKAWE PRELEKCJE

SZAMOTULY. Z okazji Dni Książki „Człowiek — Świat — Polityka” w czytelni Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej Andrzej Krutki wygłosił prelekcję na temat: „Myśl filozoficzna Fryderyka Engelsa”. Muzeum Ziemi Szamotulskiej wraz z PTTK zorganizowało dla amatorów egzotyki spotkanie z etnologiem i podróżnikiem krakowskim, Krzysztofem Wojskim, który mówił na temat bogów, ludzi i zwierząt In-dii. (mr)

DLA AKTYWISTÓW WIEJSKICH KLUBÓW

KOŚCIAN. Z inicjatywy PDK, PZGS, PUPK „Ruch” i ZP ZMW zorganizowano w Czempińsku trzydniowe szkolenie aktywistów klubów wiejskich na temat urządzania wieczornicy i imprez kulturalnych, zajęć oświatowych oraz przygotowania i prowadzenia pracy kół zainteresowań. W szkoleniu uczestniczyło 40 wiejskich działaczy k-o z całego powiatu. (zi)

ZOSTALI ODZNACZENI

WRZESNIA. Podczas ostatniej sesji PRN 14 mieszkańców miasta i powiatu otrzymało wysokie odznaczenia państwowe. Franciszek Kordus, prezes GS w Nekli, otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Feliks Nowicki — rolnik z Grzybowa oraz Leonard Wieckowski — nauczyciel wrzeszńskiego Liceum Ogólnokształcącego otrzymali Złote Krzyże Zasługi. (kst)

szkolny — Geografia — kl. VI — „Gospodarka wodna PRL”; 12.45—13.15 — Nauka o człowieku kl. VIII — „Układ oddechowy”; 14.05 — TV Kurs Rolniczy — Krzyżowanie trzody chlewniej; 14.40 — Program pt. „Sport — nauka — rozrywka”; 15.10 — Program filmowy; 16.40 — Dziennik; 16.50 — Dla młodych widzów — „Krótkiego spiecia nie będzie” — Turniej Szkół Zawodowych; 17.50 — „Spotkanie z przyrodą”; 18.20 — „Po 25-latach” — reportaż; 18.35 — Tele-echo; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.20 — „Barburka” — program estradowy z ok. „Dnia Górnik”. Scenariusz — Janusz Rzeszewski i Jerzy Sitko; 21.20 — Dziennik; 21.40 — Kino Interesujących Filmów — „Faraon” — fab. film polski.

TV zastrzega prawo zmian.

W ośrodku kulturalnym PGR Gołębin Stary

Recepta na dobrą robotę

W tej uroczej i nowoczesnej wsi mieści się siedziba jednego z najlepszych w Wielkopolsce kombinatów PGR. Ale Gołębin Stary kojarzy się nie tylko z dobrym, zbiorowym, gospodarowaniem na roli. Tutaj, jak nigdzie indziej w powiecie kościańskim, zagadnienia krzewienia kultury, oświaty i sportu stanęły w centrum zainteresowania miejscowej społeczności.

Przed dwoma laty dyrekcja Kombinatu przyjęła ostry kurs na oświatę, kulturę i sport, wychodząc z założenia, że rozszerzanie wiedzy i zapewnienie załodze godziwej rozrywki leży w dobrze pojętym interesie społecznym. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Dziś w Kościańskim Gołębin — znaczy kultura. Złośliwi, zapewne z zazdrości, twierdzą iż centrum kulturalne powiatu kościańskiego należałoby przenieść do Gołębina.

W czym tkwi sedno sukcesów PGR-owskiej placówki kulturalno-oświatowej? Przepis jest następujący: wzięto wiele zapala młodzieży, dodano rozsądku i hojności dyrektora Kombinatu, stworzono zaplecze, wyposażono je, ułożono wykwalifikowanych in-

struktorów i wzbogacono dobrymi inicjatywami.

W sierpniu 1968 r. oddano tam do użytku Dom Wypoczynku i Sportu. Żadne miasto powiatowe nie powstydziłoby się takiego obiektu. Jest w nim i sala widowiskowa na 150 miejsc, sala klubowa na 50 miejsc z telewizorem, solidne zaplecze gospodarcze i sanitarne, pokój dla Związku Młodzieży Wiejskiej i przechowania instrumentów. Dyrekcja i Rada Zakładowa Kombinatu, korzystając po części z pomocy „Ruchu”, starannie wyposażyły wnętrze obiektu i nadal nie szczędzą grosza. Ostatnio w gołębińskim Domu Wypoczynku wygospodarowano jeszcze jedno pomieszczenie. Umieszczono w nim — rzecz godna naśladowania — Izbę Pamiętek. Zgromadzone w niej stare narzędzia rolnicze, stroje ludowe z Kościańskiego, dokumenty i zdjęcia, ilustrujące przeszłość Gołębina i jego okolicy.

Przed niespełną miesiącem uroczystość otwarto podwoje jej dyne dotychczas w Wielkopolsce — wiejskiej hali sportowej przy Kombinacie PGR w Gołębinie, wyposażonej w nowoczesne przyrządy i sprzęt sportowy.

W obu obiektach zatrudniono kwalifikowanych fachowców: instruktora kulturalno-oświatowego — Teresę Adamczak i instruktora sportowego, magistra w.f. — Wacława Klóskowskiego.

Rozwojowi kultury, oświaty i sportu stworzono więc w Gołębinie rzeczywiście doskonałe warunki. Nic więc dziwnego, że stałe sekcje i kółka zainteresowań rosną tutaj jak grzyby po deszczu. Obecnie w Domu Wypoczynku i Sportu w Gołębinie działają: sekcja dekoratorska, sekcja szacho-

wa, kółko miłośników rozrywki umysłowej, 23-osobowy muzyczny zespół dziecięcy, 3-osobowy młodzieżowy zespół rozrywkowy oraz sekcje sportowe: piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, tenisa stołowego i sportów zimowych. W trakcie organizacji jest taneczna grupa regionalna, w skład której wejdzie młodzież pozaszkolna i uczniowie 8 klas szkół podstawowych.

Recepta na Gołębin Stary byłaby niepełna, gdyby pominąć jeden z jej najważniejszych składników. Jest nim aktywność ZMW-owskiej młodzieży i środowiska młodych nauczycieli. W połowie listopada br. utworzono w Gołębinie zarząd Kombinatu ZMW, który pod przewodnictwem — Janusza Fliegera, kieruje 5 kołami Związku Młodzieży Wiejskiej. Prawie 150 dziewcząt i chłopców z Gołębina, Turwi, Wyskoci, Gorzyczek i Czempińska traktuje Kombinatu Dom Wypoczynku i Sportu, jako swą własność i aktywnie uczestniczy w dziele tworzenia kulturalnej rozrywki.

JERZY ZIELONKA

Cukrownia w Szamotulach swoim pracownikom

W okresie kampanii Cukrownia w Szamotulach zatrudnia 260 pracowników spoza powiatu szamotulskiego, w tym 40 kobiet. Świećlica zakładowa, czynna od godz. 8 do 23, zapewnia tym ludziom odpowiednie i kulturalne spędzanie wolnego czasu. Tylko w okresie kampanii buraczanej zakład przeznaczył na cele kulturalno-oświatowe 15 tys. zł. Do stałych pozycji pracy ko-należą: cotygodniowe zakupy biletów do kina dla 70 osób, występy Estrady Poznańskiej, organizowanie wieczorów kulturalnych w świetlicy, sparta-kiady w strzelaniu z wiatrówki i tenisa stołowego itp.

Wszyscy pracownicy sezonowi mieszkają w zakładowym hotelu. Rada Zakładowa organizuje konkursy pod nazwą „Kulturalny obiekt, kulturalne mieszkanie”. Mieszkańcy najlepiej utrzymanego pokoju otrzymują wyróżnienia i upominki.

W przyszłym roku Cukrownia obchodzić będzie 75 lat istnienia. Z tej okazji zostanie m. in. odrestaurowana świetlica zakładowa, a dla pracowników sezonowych zamieszkowych, pracujących corocznie podczas kampanii, przyznane zostaną nagrody i odznaczenia. (mr)

Handel wiejski przed świętami

Przedświąteczne ożywienie daje się zauważyć w sklepach wiejskich. Gospodynie już zapobiegają się w przyprawach do ciast, olejkach, rodzynekach itp. Według zapewnień dyrektora Zakładu Handlu powiatowego WZGS, Czesława Czaprackiego, dość wcześnie poczyniono starania, aby zgromadzić w hurtowniach, a następnie rozprzedać do sklepów, poszukiwane przed świętami artykuły.

Nie powinno więc zabraknąć cytryn, których zamówiono 307 ton. O ile dostawy odbywać się będą sukcesywnie, powinny znajdować się zawsze w sklepach wiejskich. Pomarańcze ma być więcej niż w ubiegłym roku, zamówienia opiewają na 180 ton. Powinno to całkowicie pokryć zapotrzebowanie. Rodzynki ma być w sklepach wiejskich 10 ton, migdałów tona, tyleż samo fig. Śliwek suszonych zamówiono 25 ton. Już teraz można kupić orzechy włoskie, których rozprzedaż się do sklepów w sumie 17 ton, natomiast orzechów laskowych — 8 ton. Zadbano również o to, aby nie zabrakło maku. Nie trzeba go było sprowadzać, bowiem Polska sama jest producentem maku na eksport. Sklepy wiejskie dostaną 33 tony maku.

Prztyczek

A jednak dotarł

Pisaliśmy już nieraz o nieterminowym dostarczaniu prasy przez kościańską pocztę. Ostre słowa, kierowane pod adresem Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego nie pomogły. Może więc pochwała zmotywuje do lepszej pracy?

Składam więc niniejszym kościańskiej poczcie serdeczne podziękowania za przekazanie mi zaobcowanego „Głosu Wielkopolskiego” nr 272 z 15 listopada br. Uprawdę jaśniej, że egzemplarz ten otrzymałem już 1 grudnia br. w zamian oczekiwanego numeru 285 z 30 XI/1 XII br. Co na to dyrekcja kościańskiej poczty? (zi)

Więcej uwagi dla spraw socjalno-bytowych

Można już kupować ozdoby choinkowe: bombki, lamety, świeczki. Przygotowano też 4 tysiące kasiet upominkowych, stosowanych na prezenty gwiazdkowe. Dla naszych dzieci postarano się o przydział paru tysięcy lyżew. Dla najmłodszych sklepy wiejskie oferują zabawki, których zamówiono za 6 milionów złotych w drugim półroczu br., prze-ważnie rodzimej produkcji. (emp)

Z Gniezna

Na IV Konferencji sprawozdawczo-wyborczej Powiatowej Komisji Związków Zawodowych w Gnieźnie, w której uczestniczyli między innymi I sekretarz KP PZPR, Stanisław Kulesza i sekretarz KP WKZZ w Poznaniu, Edmund Kowalski. Podsumowano jej dotychczasową działalność.

PKZZ inicjowała podejmowanie zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych. Dla uczczenia 25-lecia PRL za kłady pracy z Gniezna podjęły zobowiązania produkcyjne i czyny społeczne wartości 47 297 tys. zł. Brało w nich udział 12 636 pracowników z 49 zakładów pracy. W powiecie najpoważniejsze zobowiązania podjęły załogi PGR.

PKZZ interesowała się również zaopatrzeniem ludności i usługami. 95 kontrolerów z 18 zakładów pracy, należących do zespołu d/s kontroli społecznej, przeprowadzało inspekcje w zakładach handlowych, gastronomicznych i usługowych.

W okresie kampanii sprawozdawczo-wyborczej wysuwano wiele postulatów i wniosków. Dotyczyły one m. in. uregulowania plac w niektórych zakładach pracy, zwiększenia ilości miejsc dla dzieci na kolo-niach letnich oraz zrównania zasiłku chorobowego pracow-

Ników fizycznych z umysłowy-mi.

Dyskusja w przedsiębiorstwach nad planem 5-letnim wykazała, że zakładowe organizacje związkowe, samorząd robotniczy i ich aktyw coraz skuteczniej uczestniczą w realizacji podstawowych zadań produkcyjnych. Na pierwsze miejsce we współpracy PKZZ z radami narodowymi wysunęła się sprawa rozwoju gospodarczego miasta, budownictwa mieszkaniowego i socjalnego, zaopatrzenia, zdrowia, usług oraz kultury i wypoczynku. Wybrano również nowe plenum i prezydium PKZZ. Przewodniczącą PKZZ została Kazimiera Pietrzak. (zk)

Sygnaly czytelników

Tel.: 657-18, godz. 8.30—15.

Na trasie Srem — Poznań kursuje autobus, który w Skrzynkach jest o godz. 6 rano. Na ogół nie ma on kompletu pasażerów. Mimo to nie zabiera czekających w Skrzynkach pasażerów, spieszących na godz. 7 do pracy. Zainteresowani w tej sprawie pisali już do Dyrekcji PKS w Poznaniu, która do dzisiaj im nie odpowiedziała.